

**Sygn. akt: I ACa 902/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2012r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Małgorzata Dzieciolowska</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Tomasz Szabelski (spr.)</b> <b>SSO del. Krzysztof Kacprzak</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jolanta Chrzanowska-Ponomarenko

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2012r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)** z siedzibą w **P.**

przeciwko **Gminie P.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 25 maja 2012r. sygn. akt X GC 683/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Gminy P. na rzecz A. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)** z siedzibą w **P.** kwotę **2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych** tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 902/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 maja 2012r. w sprawie z powództwa A. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w P. przeciwko Gminie P. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanej Gminy na rzecz powoda kwotę 101.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2011r. do dnia zapłaty oraz kwotę 8.667 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że powód - A. W. jest przedsiębiorcą wpisanym do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Ewidencji Działalności Gospodarczej przez Prezydenta Miasta P. pod numerem (...). Do przedmiotu jego działalności, prowadzonej pod nazwą (...)A. W., należy m.in. wykonywanie pozostałych robót budowlanych wykończeniowych.

W dniu 3 grudnia 2010r., w wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, powód zawarł z pozwaną umowę nr (...) na realizację przedsięwzięcia pn.(...)w P. - rewitalizacja zespołu pałacowo-parkowego oraz nadbrzeża Neru". Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy na przedmiot zamówienia składało się wykonanie robót w zakresie: (1) pałacu, które dzieliły się na (a) remont

i przebudowę, (b) remont i wykonanie instalacji, (c) zakup wyposażenia; (2) parku, które dzieliły się na 7 dalszych podkategorii; (3) nadbrzeża Neru, które składały się z (a) utworzenia ciągów pieszo-jezdných, (b) ustawienia elementów małej architektury, (c) budowy oświetlenia i (d) monitoringu. Szczegółowy opis przedmiotu zamówienia zawarty był w dokumentacji budowlanej i wykonawczej oraz w Specyfikacji Technicznej Wykonania i Odbioru Robót ( STWOR) - § 1 ust. 2 umowy; integralną część umowy stanowiła m.in. Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) - § 2 pkt 2 umowy. W § 1 ust. 4 powód zobowiązał się wykonać przedmiot umowy zgodnie z dokumentacją, STWOR, zasadami wiedzy technicznej oraz obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawnymi i normami; nadto zgodnie z § 5 ust. 1 umowy do obowiązków powoda należało wykonanie przedmiotu umowy zgodnie z zasadami sztuki budowlanej (pkt 2 lit. e) i prowadzenia dziennika budowy (pkt 3). Zgodnie z § 4 umowy pozwana miała przekazać powodowi dokumentację budowlaną i wykonawczą oraz STWOR (ust. 1), a nadto dziennik budowy (ust. 2). Zgodnie z § 8 do obowiązków pozwanej należało zapewnienie nadzoru inwestorskiego (pkt 1) i odbiór przedmiotu umowy po jego wykonaniu (pkt 2).

Zgodnie z § 9 umowy za wykonanie przedmiotu umowy powodowi należało się wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 9.828.594,73 zł brutto (ust. 1), które miało być płatne przelewem w terminie 30 dni od daty doręczenia faktury (ust. 2); rozliczenie za wykonanie przedmiotu zamówienia odbywać się miało fakturami częściowymi, po wykonaniu określonych części robót, o których mowa w ust. 1, ustalonych w protokole rzeczowo-finansowym potwierdzonym przez inspektora nadzoru, lecz nie więcej niż 90% wartości zamówienia (ust. 4), przy czym wynagrodzenie wypłacone powodowi za roboty

w 2011r. nie mogło przekroczyć 30% umówionego wynagrodzenia (ust. 5); powód miał każdorazowo wystawiać fakturę w terminie 7 dni od sporządzenia protokołu rzeczowo-finansowego wykonanych robót, a podstawą wypłaty wynagrodzenia miała być faktura częściowa i protokół rzeczowo-finansowy, zaakceptowany przez pozwaną i inspektora nadzoru (ust. 6). Zgodnie z § 10 ust. 1 umowy pozwana miała powołać inspektora nadzoru. W § 12 strony ustanowiły procedurę odbioru robót po zakończeniu przedsięwzięcia inwestycyjnego.

Zgodnie z cz. III.2 SIWZ szczegółowy opis przedmiotu zamówienia zawarty był m.in. w dokumentacji budowlanej i wykonawczej oraz w STWOR (SIWZ, k. 24v).

Zgodnie z cz. 9.14.3 STWOR odbiór częściowy miał polegać na ocenie ilości i jakości wykonanej części robót; odbiór częściowy miał być dokonywany przez inspektora nadzoru w obecności kierownika budowy i miał stanowić podstawę do dokonania częściowego rozliczenia robót, jeśli umowa taką formę przewidywała. Natomiast zgodnie z cz. 16.1 STWOR obmiary wykonywanych robót miały być przeprowadzane z częstotliwością wynikającą z comiesięcznych płatności na rzecz powoda lub w innym czasie określonym w kontrakcie lub uzgodnionym przez powoda i inspektora nadzoru. Wreszcie zgodnie z cz. 17.3.1 dokumentem stwierdzającym dokonanie przejęcia robót jest Świadectwo Przejęcia sporządzone wg wzoru ustalonego przez inspektora nadzoru.

Projekt powyższej umowy przygotowała pozwana w konsultacjach z prawnikami.

W przedmiotowej umowie brak zapisu, że jako część realizacji umowy, która upoważnia do wystawienia faktury częściowej z § 9 ust. 4 umowy, rozumie się należyte zakończenie określonych etapów prac wskazanych w § 9 ust. 1 umowy.

Pozwana od początku inwestycji wiedziała, że powód tak interpretował zapisy powyższej umowy, że jeśli wykona jakąś część robót, to będzie mógł żądać zapłaty za nie, bo w umowie jest zapis o rozliczeniach fakturami częściowymi.

Zasady finansowania inwestycji przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego nie były załączone ani do umowy, ani do dokumentów, jakie wykonawcy otrzymali przystępując do postępowania o udzielenie zamówienia publicznego.

Formułując projekt umowy pozwana zakładała, że potencjalny wykonawca ma np. 4 mln zł gotówki lub kredytu i może zainwestować w inwestycję i nie będzie dla niego istotne, kiedy otrzyma zwrot środków.

W praktyce procesu inwestycyjnego jest tak, że jeżeli umowa dopuszcza rozliczanie fakturami częściowymi, to dokonuje się obmiaru robót wykonanych, akceptuje się wykonanie tych robót, wystawia się protokół techniczny, a następnie wykonawca wystawia fakturę częściową na zaakceptowane przez inspektora nadzoru roboty.

W dniu 28 stycznia 2011r. pozwana podpisała ze spółką (...) umowę, na podstawie, której spółka ta zobowiązała się do wielobranżowego nadzoru nad przedmiotowym projektem. Zgodnie z § 4 umowy do obowiązków tej spółki należało m.in.: sprawowanie funkcji inspektora nadzoru inwestorskiego (pkt 1), sprawdzenia wykonanych robót (pkt 3), poświadczenia usunięcia wad przez wykonawcę (pkt 4), przygotowywania do odbioru robót i uczestnictwo w odbiorze (pkt 5), poświadczenie terminu zakończenia robót (pkt 6), pomoc zamawiającemu w rozwiązywaniu wszelkiego rodzaju skarg i rozliczeń osób trzecich powstałych przy realizacji inwestycji (pkt 9), nadzorowanie wykonywanych robót budowlanych pod względem technicznym i jakościowym, sporządzanie i przekazywanie zamawiającemu podpisanych protokołów odbioru robót wraz ze sprawdzonym rozliczeniem finansowym tych prac (pkt 11). W § 5 ust. 1 umowy spółka (...) oświadczyła, że przy wykonywaniu umowy będzie się posługiwała m.in. inspektorem branży budowlanej - A. K. (któremu te czynności zleciła), a nadto innymi inspektorami w ramach branż: elektrycznej, sanitarnej i drogowej; z kolei w § 5 ust. 2 umowy wskazano, że - zgodnie z art. 27 prawa budowlanego - zamawiający winien wskazać jednego spośród inspektorów nadzoru, jako koordynatora czynności inspektorów na budowie.

Inspektorem nadzoru na budowie był W. C. (był on pracownikiem spółki (...)) jednocześnie pełnił on funkcję koordynatora wszystkich inspektorów nadzoru na budowie. Z tego tytułu do jego obowiązków należało reprezentowanie inspektorów różnych branż na zewnątrz; także pełnił on funkcje inspektora nadzoru w zakresie prac instalacyjnych.

W dniu 31 stycznia 2011r. powód podpisał częściowy protokół zaawansowania robót nr 1, w którym wskazano wartość wykonanych do tej pory robót na kwotę 154.824,12 zł.

W dniu 1 lutego 2011r. powód wystawił na pozwaną fakturę VAT nr (...)/P na kwotę 154.824,12 zł brutto, płatną w terminie 30 dni, z tytułu wykonania robót budowlanych zgodnie z częściowym protokołem zaawansowania robót z 31 stycznia 2011r.

Pismem z dnia 4 lutego 2011r. powód przekazał pozwanej powyższą fakturę z 1 lutego 2011r. Jednocześnie w treści tego pisma zaznaczył, że pozwana do 4 lutego 2011r. nie wskazała inspektora nadzoru, w związku z czym korespondencję kieruje bezpośrednio do niej, a nadto wzywa do zwrotu podpisanego i załączonego protokołu odbioru z dnia 31 stycznia 2011r.

W odpowiedzi, pismem z dnia 14 lutego 2011r., pozwana poinformowała powoda, że zgodnie z umową zapłata za realizację umowy następować będzie po wykonaniu części robót określonych w jej ust. 1, bowiem za określone części robót uznaje się wszystkie prace związane z pałacem, parkiem i bulwarem, a zapłata wynagrodzenia będzie możliwa dopiero po wykonaniu wszystkich prac budowlanych związanych z konkretnymi obiektami. Wynikać to miało z wniosku o dofinansowanie projektu przez (...), w którym podzielono przedsięwzięcie na poszczególne, powyższe części robót. W konsekwencji pozwana odesłała powodowi powyższą fakturę nr (...). Nadto pozwana oświadczyła, że nadzór inwestorski, zgodnie z umową z 28 stycznia 2011r., pełni spółka (...).

W piśmie z dnia 17 marca 2011r. pozwana m.in. oświadczyła, że przyjmuje do wiadomości zaawansowanie prac na budowie, zgodnie z protokołami rzeczowo- finansowymi nr 1 i 2, jednakże nie mogą one stanowić podstawy płatności, albowiem zadanie zostało podzielone na 3 części, wśród których można wyszczególnić następujące 9 części i zapłata będzie realizowana po wykonaniu poszczególnych części.

Z kolei w piśmie z dnia 17 maja 2011r. pozwana wskazała powodowi m.in., że protokoły rzeczowo-finansowe nr 1 i 2 posiadają jedynie podpis przedstawiciela powoda, choć umowa jednoznacznie określa, że powinny posiadać również podpis inspektora nadzoru inwestorskiego i zamawiającego.

W dniu 9 maja 2011r. pozwana podpisała ze spółką (...) kolejną umowę, tym razem w zakresie zarządzania inwestycją. W § 2 pkt. 3 tej umowy ustalono, że do obowiązków spółki (...) należało będzie m.in. reprezentowanie zamawiającego w kontaktach z wykonawcą robót. Z tego względu, pismem z 16 maja 2011r., spółka (...) oświadczyła, że objęła funkcję inżyniera przedmiotowego projektu, w związku z czym całą korespondencję dotyczącą realizacji inwestycji należy kierować bezpośrednio do niej.

Jednocześnie pismem z 17 maja 2011 r. pozwana poinformowała powoda o umowie z 9 maja 2011r. i że w związku z tym inżynier projektu posiada pełnomocnictwo do reprezentowania pozwanej w kontaktach z wykonawcą robót.

Podczas narady koordynacyjnej w dniu 26 maja 2011r. inżynier projektu, mając na uwadze nieprecyzyjne zapisy w umowie łączącej strony i konieczność sprawnego wykonywania robót, a także mając świadomość kłopotów finansowych powoda z akceptacją koncepcji finansowania założonej przez pozwaną, zaproponował, aby rozliczenie finansowe inwestycji następowało w okresach kwartalnych, przy minimalnym przerobie 1 mln zł w zakresie umowy podstawowej. Podczas tej narady obecny był przedstawiciel inwestora, którzy wyrazili na to zgodę. Takie rozwiązanie zaakceptował również powód.

Jednakże w późniejszym terminie pozwana wycofała się z aprobaty takiego sposobu finansowania inwestycji.

W dniu 30 czerwca 2011r. kierownik budowy z ramienia powoda i A. H., jako inżynier budowy z ramienia spółki (...), podpisali protokół odbioru robót budowlano- montażowych, określając wynik odbioru jako pozytywny i bez uwag (protokołem tym stwierdzono odbiór prac rozbiórkowych, wywóz i utylizację gruzu, a nadto odbiór robót żelbetowych, murowych, izolacyjnych i renowacyjnych); przy czym same prace rozbiórkowe odebrane tym protokołem miały wartość przewyższającą 100 tys. zł. Jednocześnie w tym samym dniu kierownik budowy z ramienia powoda i W. C. jako inspektor nadzoru podpisali protokół rzeczowo-finansowy, w którym określono ogólną wartość robót wykonanych przez powoda do tej pory na kwotę 1.000.758,53 zł (uprzednio wykonanie wszystkich robót z różnych branż zostało potwierdzone przez branżowych inspektorów nadzoru; sam W. C. weryfikował roboty instalacyjne o łącznej wartości ponad 118 tys. zł). Jednocześnie W. C., jako koordynator wszystkich inspektorów nadzoru, był uprawniony do podpisania protokołu rzeczowo-finansowego. Dokumenty te zostały wystawione, aby powód mógł wystawić częściową fakturę i otrzymać część zapłaty. Na pewno z tego protokołu rzeczowo-finansowego powód wykonał roboty na kwotę 150 tys. zł.

Następnie w dniu 1 lipca 2011r., powód wystawił fakturę VAT na kwotę 1.000.758,53 zł brutto, płatną w terminie 30 dni, z tytułu wykonania robót budowlano- instalacyjnych zgodnie z protokołem rzeczowo-finansowym nr 1 z 30 czerwca 2011r. Zgodnie zaś z ustaleniami powyższej narady, powód przesłał pozwanej pismem z dnia 1 lipca 2011r. fakturę VAT nr (...) wraz z wymaganą dokumentacją odbioru.

Z kolei pismem z 18 lipca 2011r. spółka (...), w której imieniu działał W. C. jako kierownik zespołu inżyniera projektu, poinformowała pozwaną, że roboty budowlane ujęte w protokołach odbioru zostały wykonane oraz potwierdzone przez inspektorów nadzoru branży konstrukcyjno- budowlanej i sanitarnej, jednocześnie spółka (...) oświadczyła, że powód – zgodnie z ustaleniami – w poprzednim kwartale wykonał roboty budowlano- instalacyjne na kwotę 1.000.758,53 zł brutto i na podstawie podpisanych przez inspektorów protokołów odbioru wystawił fakturę VAT nr

(...), która znajduje uzasadnienie w wykonanych pracach i jest zgodna z ustalonym sposobem rozliczania finansowego inwestycji zaakceptowanym przez zamawiającego – pozwaną.

W reakcji na powyższe pozwana, pismem z dnia 21 lipca 2011r., ponownie oświadczyła, że umowa nie dawała podstaw do wystawiania faktur częściowych. Nadto wskazała, że podstawą wypłaty wynagrodzenia miała być faktura i protokół odbioru zadania, zaakceptowany przez zamawiającego i inspektora nadzoru; zaakceptowane roboty przez inspektora nadzoru stanowią podstawę do dalszych prac przez wykonawcę w celu terminowego zakończenia danego obiektu i tym samym możliwości zrealizowania zapłaty za cały obiekt, np. roboty budowlane w pałacu za kwotę 2.030.489,60 zł.

Pismem z dnia 1 sierpnia 2011r. pozwana odesłała powodowi fakturę VAT nr (...). Jako przyczynę niepodpisania przez nią protokołu pozwana wskazała fakt, że faktura częściowa mogłaby być wystawiona dopiero po wykonaniu całości określonego etapu robót – pałacu, parku czy bulwaru.

Pozwana nie zapłaciła powodowi dochodzonej pozwem kwoty.

Od grudnia 2011r. roboty na przedmiotowej inwestycji są wstrzymane m.in. ze względu na wniosek konserwatora zabytków, który wynikał z wad dokumentacji projektowej.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził zasadność wytoczonego powództwa i zasądził od pozwanej Gminy na rzecz strony powodowej całość dochodzonej kwoty, tytułem zapłaty wynagrodzenia za umówione i wykonane roboty budowlane, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 sierpnia 2011r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy stwierdził, że istotę sporu w niniejszej sprawie stanowiła kwestia interpretacji § 9 ust. 4 umowy stron, a w konsekwencji uprawnienie powoda jako wykonawcy do domagania się częściowej zapłaty wynagrodzenia za wykonanie poszczególnych części – etapów inwestycji. Powołując szereg argumentów odnoszących się do wskazanej kwestii, poczynawszy od obiektywnej teorii wykładni oświadczeń woli spornego zapisu przedmiotowej umowy, poprzez powszechnie stosowaną praktykę rozliczania szczególnie poważnych inwestycji budowlanych, treść STWOR (cz. 16.1) oraz ugruntowaną w orzecznictwie również w relacjach poza konsumentami zasadę in dubio contra proferentem, a kończąc na wiedzy pozwanej Gminy, co do oczekiwań powoda w zakresie sposobu finansowania przedmiotowej inwestycji, Sąd Okręgowy jednoznacznie i kategorycznie uznał, że powód miał prawo domagać się częściowej zapłaty za wykonaną część robót, szczególnie wobec wstrzymania realizacji przedmiotowej inwestycji decyzją konserwatora zabytków, z uwagi na nieprawidłowości dokumentacji projektowej, które obciążają stronę pozwaną, a nie powoda.

Mając powyższe na uwadze, a także okoliczność, że strona pozwana nie kwestionowała dochodzonej kwoty, Sąd Okręgowy w całości uwzględnił zgłoszone roszczenie, w tym również żądanie w zakresie odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty od dnia 2 sierpnia 2011r., skoro strona pozwana nie podważała daty doręczenia rzeczowej faktury VAT z 30-sto dniowym terminem płatności.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc, tj. w myśl zasady odpowiedzialności stron za wynik postępowania i zasądził od pozwanej Gminy na rzecz powoda kwotę 8.667 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w całości, zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a nadto obrazę prawa materialnego, poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie tj.: art. 654 kc, przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004r. - Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r., Nr 113, poz.759 ze zm.) w szczególności art. 22, art. 144, art. 31, a także art. 27 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. - Prawo budowlane (Dz. U. z 2000r., Nr 243, poz. 1623 z ze zm.), jak również art. 385 w związku z art. 65 kc.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę kwestionowanego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty obraży zarówno prawa procesowego, jak i materialnego są chybione.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionych zarzutów natury procesowej należy podnieść, że wbrew stanowisku apelującej – Sąd I instancji dokonał wnikliwej, rzeczowej i wyczerpującej, a przez to przekonującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w istocie sprowadza się do niekorzystnej – z punktu widzenia interesów pozwanej Gminy – konkluzji Sądu o dopuszczalności częściowego rozliczania przedmiotowej inwestycji, pomimo odmiennego w tym względzie stanowiska strony pozwanej. Tym bardziej, że Sąd I instancji powołał szereg przekonujących, tak pod względem zgodności

z prawem, jak i zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, argumentów świadczących o trafności zajętego stanowiska. Tymczasem postawa pozwanej sprowadza się w istocie wyłącznie do nieudolnych prób kwestionowania niekorzystnych – z uwagi na interes strony pozwanej – wniosków Sądu I instancji.

Nadto uwadze skarżącej umyka zasadnicza – choć celnie podniesiona już przez Sąd Okręgowy okoliczność, że sposób częściowego finansowania przedmiotowej inwestycji przez stronę pozwaną za wykonanie jej poszczególnych etapów został przez strony explicite przewidziany w treści zawartej umowy (k. 21v - 22), choć strony odmiennie interpretowały jedynie ową etapowość ewentualnych rozliczeń. Natomiast z konfrontacji treści § 9 ust. 1 oraz ust. 4 umowy stron nie wynika ponad wszelką wątpliwość – jak twierdzi strona pozwana – że wolą i celem stron było określenie dopuszczalności wystawiania i płatności faktur częściowych pod warunkiem zakończenia kolejnych etapów inwestycji stricte wskazanych w § 9 ust. 1 umowy, nie zaś dopuszczenie rozliczeń częściowych na podstawie faktur wystawianych po zakończeniu określonych robót (przewidzianych, mieszczących się w zakresie przedmiotu umowy określonego wg § 9 ust. 1 tej umowy), ustalonych w protokole rzeczowo-finansowym.

Dodatkowo pozwana od początku współpracy z powodem wiedziała w jaki sposób powód interpretuje i oczekuje finansowania przedmiotowej inwestycji, a mimo to – będąc przy tym stroną konstruującą rzeczony kontrakt i to przy udziale prawników – pozwana nie zadbała o precyzyjne określenie sposobu częściowych płatności wynagrodzenia za zamówione roboty budowlane, czy to w drodze pierwotnych zapisów, czy ewentualnych, późniejszy aneksów. Poza tym już w trakcie realizacji przedmiotowej inwestycji, w trakcie narady koordynacyjnej w dniu 26 maja 2011r., pozwana zgodziła się na swoiste dookreślenie sposobu płatności wynagrodzenia, dopuszczając etapowość realizacji i odbioru, pod warunkiem wykonania poszczególnych (odmiennych od wyodrębnionych trzech zasadniczych etapów) prac na kwotę powyżej 1 mln złotych, po czym wycofała się z tego porozumienia.

Wobec powyższego, z uwagi na niekonsekwentną postawę strony pozwanej uznania Sądu Apelacyjnego, podobnie jak i Sądu I instancji, nie znajduje również argumentacja strony pozwanej odnosząca się do warunków uzyskania wsparcia finansowego z funduszy unijnych, w świetle których – w ocenie skarżącej – niemożliwa jest częściowa płatność za wykonanie poszczególnych etapów zamówienia, gdyż powód nie jest stroną wskazanej umowy z (...), a przytoczone okoliczności nie znalazły odzwierciedlenia

w umowie łączącej strony niniejszego procesu, mimo że to pozwana Gmina jest autorką tego kontraktu. Stąd nawet stwierdzając, że sporne postanowienia przedmiotowej umowy są niejasno i niefortunnie sformułowane, to okoliczność ta w kontekście niniejszej sprawy nie powinna obarczać powoda. Zwłaszcza, że podnoszone przez skarżącą zarzuty obraży przepisów powołanej ustawy Prawo zamówień publicznych paradoksalnie wspierają tylko argumentację Sądu I instancji oraz stanowisko powoda. Pozwana Gmina, będąc świadoma ewentualnych ograniczeń wynikających z zasad finansowania inwestycji ze środków unijnych, powinna była tym bardziej jednoznacznie i kategorycznie określić warunki płatności wynagrodzenia wykonawcy. Po wtóre rozliczanie etapami dopuszczone było przez strony umową,

a zatem wykładnia umowy zaprezentowana przez Sąd Okręgowy nie prowadziła do zmiany warunków umowy, co usiłowała twierdzić pozwana.

W tym kontekście nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 385 kc w zw. z art. 65 kc, szczególnie, że podkreślenia wymaga również – wbrew zarzutom apelującej – celne stanowisko Sądu Okręgowego, wsparte ugruntowanym poglądem Sądu Najwyższego, iż ewentualne wątpliwości interpretacyjne, które nie dają się usunąć w drodze ogólnych dyrektyw wykładni oświadczeń woli powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zreagowała sporny tekst, bowiem ten właśnie podmiot powinien ponieść ryzyko i konsekwencje niejasności tekstu umowy nie dających się usunąć w drodze powołanych dyrektyw (wyrok SN z 8.10.2004r., V CK 670/03, opubl. w OSNC 2005/9/162 i wyrok SN z 21.06.2007r., IV CSK 95/07, opubl. w LEX nr 485885). Tym bardziej, że w analizowanym przypadku chodzi nie tyle o sprzeczność wzorca umowy z treścią samej umowy, co po prostu o nieprecyzyjne określenie, a w efekcie interpretację (skrajnie niekorzystną z punktu widzenia interesów wykonawcy, nietypową i odmienną od powszechnej praktyki – jak chce pozwana) sformułowań odnoszących się do sposobu (częściowej) płatności za realizację przedmiotowej inwestycji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w kontekście okoliczności analizowanego przypadku – choćby z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego oraz zasad uczciwości obrotu i dobrych obyczajów kupieckich (przedsiębiorców) – za niedopuszczalne należy uznać rozwiązanie, jakie próbuje w istocie lansować strona pozwana, które w niniejszej sprawie oznaczałoby obarczenie powoda całkowitym ciężarem finansowym przedmiotowej inwestycji (de facto skredytowaniem jej dla pozwanej Gminy – mimo braku ku temu jednoznacznych podstaw w zawartej przez strony umowie, gdy bez wątplenia stosowana przez przedsiębiorców praktyka w podobnych sytuacjach jest odmienna), a w zaistniałych okolicznościach (wstrzymanie realizacji inwestycji decyzją konserwatora zabytków, z uwagi na braki dokumentacji projektowej) pozbawienie powoda w praktyce w nieokreślonej perspektywie czasowej możliwości skutecznego domagania się zapłaty należnej części wynagrodzenia.

Tym bardziej, że podstawę prawną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie bez wątplenia stanowiła przede wszystkim łącząca strony umowy, w tym głównie treść jej § 9 ust. 4, przewidującego płatności częściowe, a Sąd I instancji odwołał się do art. 654 kc – dotyczącego dopuszczalności częściowej realizacji robót oraz płatności wynagrodzenia stron umowy o roboty budowlane, o ile strony explicite nie postanowiły inaczej – jedynie dla wzmocnienia swojej argumentacji, co nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego w świetle pełnej treści pisemnych motywów kwestionowanego rozstrzygnięcia.

W tym miejscu należy również dodać, że z w sytuacji gdyby istotnie doszło do odstąpienia przez pozwaną od przedmiotowej umowy – jak oświadczyli pełnomocnicy stron na rozprawie apelacyjnej – pozwana Gmina tym bardziej powinna niezwłocznie rozliczyć się z wykonawcą ze zrealizowanej części inwestycji (art. 395 § 2, art.494, czy też art.644 k.c.), w tej sytuacji już bez względu na treść łączącej strony dotychczas umowy.

Nieuzasadniony jest również zarzut obrazy prawa procesowego, polegający na rzekomo bezpodstawnym przyjęciu, że przedmiotowa część prac, za wykonanie których powód domaga się zapłaty została wykonana i odebrana przez pozwaną (de facto uwzględnienia protokołu rzeczowo-finansowego z dnia 30 czerwca 2011r., dołączonego do przedmiotowej faktury), gdyż z zeznań osobowych źródeł dowodowych (świadka W. C. - k. 373 i powoda A. W. – k. 378) wynika, że część robót, za które wystawiono wskazaną fakturę została zaakceptowana przez osobę upoważnioną, tj. przez inżyniera A. H. (jako przedstawiciela (...), upoważnionej do zarządzania inwestycją i reprezentacji zamawiającego w kontaktach z wykonawcą) oraz inspektora nadzoru W. C. (protokół z dnia 30 czerwca 2011r. - k. 129 – 129v i protokół rzeczowo-finansowy k. 133 - 133v).

W tym kontekście nietrafny jest również zarzut obrazy art. 27 ustawy Prawo budowlane wymagający, przy budowie obiektu budowlanego, ustanowienia inspektorów nadzoru inwestorskiego w zakresie różnych specjalności, spośród których inwestor powinien wyznaczyć jednego z nich jako koordynatora czynności pozostałych inspektorów na budowie. Zwłaszcza, że na podstawie umowy z dnia 9 maja 2011r. pozwana przekazała spółce (...) uprawnienia z zakresu zarządzania inwestycją, w tym m.in. do reprezentacji inwestora w kontaktach z wykonawcą, o czym

powiadomiła powoda, przy jednoczesnym wskazaniu, że spółka (...) obejmuje funkcję inżyniera przedmiotowego obiektu, którą to funkcję sprawował A. H., który podpisał protokół odbioru określonych robót budowlanych, w związku z których wykonaniem powód domaga się zapłaty (protokół z dnia 30 czerwca 2011r. - k. 129 – 129v i protokół rzeczowo-finansowy k. 133 - 133v).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

W przedmiocie kosztów procesu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc oraz § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej Gminy na rzecz strony powodowej kwotę 2.700 złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.